

# Schulz, Anna

---

## Młodzież kończąca naukę wobec problemu bezrobocia : (ankieta wśród uczniów Zespołu Szkół Zawodowych MZRiP im. Łukasiewicza)

---

Notatki Płockie 39/1-158, 46-48

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# MŁODZIEŻ KOŃCZĄCA NAUKĘ WOBEC PROBLEMU BEZROBOCIA

/ankieta wśród uczniów Zespołu Szkół Zawodowych MZRiP  
im. Łukasiewicza./

## 1. Wprowadzenie

Bezrobocie jest zjawiskiem, które obejmuje ludzi prawie w każdym wieku. Dla większości jest ono dokuczliwe. Grupą, dla której skutki bezrobocia są szczególnie dotkliwe - jest młodzież. Dla wielu młodych ludzi bycie bezrobotnym jest pierwszą rolą "zawodową". Młodzi bezrobotni nie będą mieli szans na zrealizowanie swoich zawodowych czy społecznych aspiracji. Bezrobocie stanie się dla nich kolejną barierą życiową, barierą niezwykle poważną i niekiedy trwałą. Ich frustracje będą się zwiększać wraz ze wzrostem długości czasu pozostawania bez pracy. Liczba absolwentów szkół, którzy nie podjęli dotąd pracy zawodowej jest nadal wysoka. Budzi to uzasadniony niepokój. W jakim stopniu niepokój ten odczuwają bezpośrednio zainteresowani młodzi ludzie kończący naukę? Jak oceniają perspektywę podjęcia pracy na dwa tygodnie przed zakończeniem nauki?

Badania przeprowadzone w Zespole Szkół Zawodowych im. Łukasiewicza w czerwcu 1993 r., objęły 74 osoby kończące szkołę. Spośród 67 mężczyzn i 8 kobiet, połowę stanowili uczniowie ZSZ, pozostali byli uczniami technikum /w tym 24 % uczniowie technikum na podbudowie ZSZ i 14 % uczniów 5-letniego technikum po szkole podstawowej/.

Badani pochodzili w większości z rodzin, w których pracowali obydwoje rodzice /57 %/, w przypadku 35 % ankietowanych pracowało tylko jedno z nich, a w przypadku 8 % nikt z rodziny nie pracował /pobierając rentę lub zasiłek dla bezrobotnych/. Ponadto 11 % respondentów wychowywało się w rodzinach niepełnych.

Zatrudnienie bądź jego brak musi rzutować na sytuację materialną rodziny. Dla ponad 40 % badanych sytuacja materialna nie wydaje się być trudna tym bardziej, że oprócz respondenta na utrzymaniu rodziców pozostaje uczące się bądź niepracujące rodzeństwo.

Respondenci anonimowo wypełniali przygotowany kwestionariusz ankiety. Pytania dotyczyły: wiedzy i zainteresowania zjawiskiem bezrobocia, oceny własnych szans na znalezienie pracy po ukończeniu szkoły, poglądów na temat bezrobocia oraz programów działania w sytuacji zagrożenia nim.

## 2. Co młodzież wie o bezrobociu w Płocku i w woj. płockim ?

Lokalne źródła masowego przekazu podają komunikaty o rozmiarach bezrobocia. Można by sądzić, że na informacje te szczególnie wrażliwi powinni być sami zainteresowani, tj. osoby, które znajdują się lub mogą znaleźć się w sytuacji poszukujących pracy.

Okazuje się jednak, że aktualną liczbę bezrobotnych w mieście potrafi wymienić zaledwie 7 % badanej młodzieży. Część /5 %/ niedocenia rozmiarów bezrobocia podając zaniżoną liczbę osób poszukujących pracy. Dominują przyznający się do nieznajomości rozmiarów bezrobocia, lub nie odpowiadający w ogóle na to pytanie /78 %/.

Poprawnej odpowiedzi na temat rozmiarów bezrobocia w województwie płockim udzieliły 2 osoby, a na temat bezrobocia w kraju - 5 osób. Respondenci oceniają rozmiary bezrobocia w kraju jako duże /75 %/. Prawie 70 % badanych przewidywało że liczba bezrobotnych wzrośnie w następnym roku, przy czym blisko połowa /46 %/ twierdziła, że będzie to wzrost nieznaczny.

Można zatem stwierdzić, że choć młodzież jest świadoma występowania samego zjawiska bezrobocia na rynku pracy, a nawet ocenia je jako narastające, to nie orientuje się w jego rozmiarach. Niewiedza na ten temat jest duża i to u młodych badanych którzy niebawem stać się mają absolwentami szkoły zawodowej.

## 3. Poglądy na temat bezrobocia.

Poglądy badanej młodzieży na temat bezrobocia można podzielić na trzy grupy: twierdzenia, iż jest to zjawisko normalne w gospodarce wolnorynkowej, podkreślenia konieczności czy potrzeby bezrobocia oraz negatywna ocena tego zjawiska.

Prawie 90 % badanych uważa, że jest to zjawisko negatywne powodujące ujemne konsekwencje społeczne i psychologiczne. Tylko 11 % twierdzi, że jest to zjawisko normalne i konieczne w gospodarce wolnorynkowej.

Niezwykle interesujące są odpowiedzi na pytanie, co zdaniem respondenta jest przyczyną bezrobocia w Polsce? Ankietowani mieli możliwość wyboru jednej z sześciu odpowiedzi. 51 % wskazywało na nieudolność rządu, 25 % - na niedorozwój gospodarczy kraju, 15 % uważało, że przyczyną bezrobocia są zasady gospodarki kapitalistycznej a

7 %, że jest to skutek komunistycznych rządów. 2% sądziło, że bezrobocie wynika z braku szacunku dla człowieka.

Młodzież jest częściej skłonna obciążać odpowiedzialnością za trudną sytuację w kraju aktualnie rządzących, niż tych którzy decydowali o Polsce przez ostatnie 40 lat. Można się spodziewać, że tendencja ta wzrastać będzie wraz z wchodzeniem w dorosłe życie roczników dla których socjalizm jest już tylko historią.

Co sądzą młodzi o wpływie bezrobocia na stosunek do pracy? 90 % badanych było przekonanych, że bezrobocie wpływa na to, że ludzie bardziej cenią pracę, są bardziej zdyscyplinowani, nie spóźniają się, nie porzucają samowolnie pracy i tyle samo deklarowało, że w przyszłości będzie dbać o pracę aby jej nie utracić.

10 % uważało, że bezrobocie nie ma wpływu na dyscyplinę i nie sprawia, że ludzie bardziej cenią pracę.

Świadczy to o wielkim wpływie zagrożenia bezrobociem na stosunek młodych ludzi do pracy.

Sprawą zasadniczą było pytanie o to co to jest bezrobocie? Dla blisko 80 % badanych bezrobocie to brak jakiegokolwiek pracy. 21 % twierdzi, że bezrobocie to stan, w którym brak pracy w wyuczonym zawodzie. Sądzić więc należy, że młodzież w przypadku braku możliwości pracy w zawodzie wyuczonym skłonna będzie podjąć inną pracę.

#### Ocena szans znalezienia pracy.

Młodzież przygotowująca się do podjęcia pierwszej pracy raczej pesymistycznie postrzegają szanse znalezienia pracy w swoim zawodzie: jedynie 20 % pytanym uczniów szkół zawodowych ocenia je jako dość wysokie /tj. w granicach 70-100 %/. Duża część badanych /prawie 40 %/ szansę znalezienia pracy w wyuczonym zawodzie szacuje na poziomie do 50 % - a więc bardzo nisko.

Bardzo ważne były pytania o to, co przyszli absolwenci sądzą o pracy i jakiej pracy poszukują.

W czerwcu 1993 r. stwierdziło, że praca jest koniecznością życiową 55 % badanych, że jest prawem każdego człowieka - 40 %. Stwierdzenie, że praca jest przykrym obowiązkiem wybrało 3 % ankietowanych /2 %/ uznało, że praca jest przywilejem dla najlepszych.

Warto więc w tym miejscu odpowiedzieć na pytanie kto zdaniem respondentów ma obowiązek zapewnić ludziom pracę. 41 % badanych stwierdziło, że pracę powinien zapewnić rząd, 35 % że ludzie sami muszą zabiegać o pracę a 25 % uznało, że pracę powinno zapewnić kierownictwo zakładu pracy. Istnieje więc wyraźna dwoistość opinii w tej kwestii: przeszło 70 % młodych ludzi wyznaje "socjalistyczny" pogląd, że zapewnienie ludziom pracy wchodzi w zakres kompetencji rządu, /w tym i zakładu pracy/, pozostali deklarują "liberalne" stanowisko, stwierdzając, że ludzie sami muszą zabiegać o pracę.

Jaką pracę uznają za najlepszą? Mając możliwość wyboru tylko jednej spośród siedmiu zapro-

ponowanych odpowiedzi: 41 % badanych wybrało: "praca, która pozwala wykorzystać własne umiejętności i kwalifikacje", 39 % "najlepsza jest praca dająca człowiekowi zadowolenie" i 9 % "dająca wysokie zarobki"

Czy młodzież ma zamiar poszukiwać właśnie takiej pracy, jaką uważa za najlepszą? - 39 % będzie poszukiwać pracy, która pozwoli wykorzystać własne umiejętności i kwalifikacje, 27 % pracy która da zadowolenie, 23 %, która zapewni wysokie zarobki a 11 % będzie szukało obojętnie jakiej pracy, byle nie być bezrobotnym.

Można więc stwierdzić, że młodzi ludzie zamierzają szukać takiej pracy, jaką uznają za najlepszą, czyli zgodnej z wykształceniem i kwalifikacjami, dającej zadowolenie i zapewniającej wysokie zarobki.

W prowadzonym w 1993 roku badaniach pytano również o ich sposoby poszukiwania pracy.

Okazało się, że bezpośrednio do zakładów pracy zgłosiło się 40 % ankietowanych, prawie 25 % korzystało z pomocy rodziców i znajomych, tyleż samo nie szukało jeszcze pracy, natomiast do Wojewódzkiego Biura Pracy zgłosiło się 5 %. 5 % szukało pracy poprzez ogłoszenia w prasie oraz zgłoszenia z zakładów wolnych miejsc pracy w Wojewódzkim Biurze Pracy.

Ankietowani nie wykazywali zbyt wielkiej aktywności w samodzielnym poszukiwaniu pracy. Tylko dwa sposoby cieszyły się stosunkowo dużą popularnością: zgłoszenie się bezpośrednio w zakładzie pracy oraz pomoc rodziców i znajomych w poszukiwaniu pracy.

#### Program działania w sytuacji zagrożenia bezrobociem.

Młodych ludzi pytano również, co mają zamiar robić, gdyby w ciągu 6 miesięcy nie udało się im znaleźć pracy? 21 % badanych ma zamiar uczyć się nowego zawodu, 18 % ma zamiar czekać na odpowiednią pracę, 17 % chce wyjechać z kraju, tyle samo zamierza pójść do wojska. Co jedenasty pragnie otworzyć prywatny biznes, a co 10 zostanie na zasiłku dla bezrobotnych. 5 osób zamierza wyjechać z miejsca zamieszkania i poszukać pracy gdzieś w kraju.

#### Konkluzje.

Do jakich wniosków skłaniają wypowiedzi absolwentów szkoły? Po pierwsze: zwalczanie bezrobocia wśród młodych ludzi, nawet gdyby znalazły się na ten cel pieniądze, nie będzie zadaniem łatwym ze względu na postawy; po drugie bezrobocie będzie rodziło frustrację; po trzecie: część osób winą za swoje położenie będzie obarczało aktualnie rządzących - 40 % badanej młodzieży wyraża pogląd, że praca jest prawem każdego człowieka. Oznacza to, że prawo do pracy dla każdego kierujące gospodarką przed 1989 rokiem zostało dość silnie zinternalizowane także przez młode pokolenie. Można zatem przypuszczać, że ludzie ci nie tak łatwo zrezygnują z tego prawa, nie "wycofają się" z rynku pracy i nie zaakceptują swojego położenia. Bycie bezrobotnym będzie dla nich źródłem frustra-

cji. Ponadto, większość młodych ludzi nie jest skłonna podjąć jakąkolwiek pracę, którą się im proponuje, gdyż powinna ona spełniać wyraźnie określone kryteria: dawać im zadowolenie, pozwolić wykorzystać zdobyte kwalifikacje, lub być dobrze opłacana. Innymi słowy, większość z nich zajmuje postawę: "albo znajdę pracę odpowiadającą moim wymaganiom albo będę brał zasiłek; byle jakiej pracy nie podejmę". Powinni o tym pamiętać planujący organizację tzw. robót publicznych. Zwalczaniu bezrobocia nie będzie sprzyjać również dość niska aktywność samych bezrobotnych w poszukiwaniu pracy /wszak ponad 40 % uważa, że zapewnienie pracy to obowiązek rządu/. Niezbyt duża ilość ankietowanych chciałaby uczyć się nowego zawodu /ok. 1/5/, a bardzo znikoma zdecydowałaby się szukać pracy poza miejscem zamieszkania.<sup>1</sup>

Trzeba też pamiętać, że ponad połowa badanych obwinia rząd za spowodowanie bezrobocia. Można się więc spodziewać, że ludzie ci stanowią potencjalne zaplecze dla ruchów kontestacyjnych, nie aprobujących aktualnego porządku społecznego.

Europejskie społeczeństwa demokratyczne mają bardziej sprecyzowaną opinię na temat bezrobocia i wcale nie jest ona pozytywna. Przykładowo, 59 % Anglików uważa, iż bezrobocie jest zawsze złe i niczym nie może być usprawiedliwione, aż 72 % sądzi, iż celem rządu powinno być utrzymanie bezrobocia na możliwie najniższym poziomie, nawet za cenę wzrostu inflacji.<sup>2</sup>

Zdaniem prof. Antoniego Rajkiewicza<sup>3</sup> walka z bezrobociem wymaga ożywienia gospodarczego,

ale równocześnie nowe inwestycje nie oznaczają automatycznego wzrostu popytu na pracę. Jeśli będą to przedsięwzięcia wykorzystujące nowoczesne technologie - to może się okazać, że wcale "nie wchłoną" one znaczącej części bezrobotnych. Bezrobocie może stać się zatem zjawiskiem trwałym w naszej gospodarce i stawać się coraz poważniejszym problemem politycznym.

Uczniowie szkół średnich ostro widzą problem bezrobocia. Decydująca ich większość dostrzegają jego negatywne skutki, a w swoich przewidywaniach wszyscy - z kilkoma wyjątkami - twierdzili, że bezrobocie wzrośnie nawet znacznie. Odczuwają w związku z tym lęk, niepokój, a jednocześnie nie wykazują aktywności. 1/4 jeszcze nie orientowała się nawet gdzie mogłaby znaleźć pracę.

Brak konkretnych działań często jest zastępowany formułowaniem różnych alternatywnych do podjęcia pracy rozwiązań problemu - poprzez emigrację, studia, zamążpójście, służbę wojskową itp.

Większość badanych uczniów nie ma sprecyzowanego programu działania w sytuacji, gdyby znaleźli się w roli bezrobotnego. Choć obecnie deklarują, że będą szukać pracy we własnym zawodzie - około 25 % respondentów zdecyduje się na zmianę kwalifikacji. Niewielu chce szukać pracy w prywatnych firmach czy prowadzić działalność własną. To ostatnie stwierdzenie wydaje się zrozumiałe, gdyż na rozpoczęcie działalności gospodarczej potrzebne są środki finansowe, których brakuje młodym ludziom, nigdzie dotąd nie pracującym.

#### PRZYPISY:

1. Jak wynika z badań COBOS przeprowadzonych w dniu 22 IV - 10 V 1993 r. na 1825 osobowej grupie losowej utraty pracy obawiają się także osoby zatrudnione: w firmach państwowych /51 %/, w sprywatyzowanych /49 %/ oraz prywatnych /54 %/, zaś kadra kierownicza odpowiednio: w 28 %, w 22 %, i w 27 %.

Okazuje się, że obawa przed utratą pracy w niewielkim stopniu mobilizuje i te grupy osób do działania. Aż 78 % pytanym odpowiedziało, że nie robi nic, mając nadzieję, że pracy nie straci. Jedynie 19 % nie czeka beczynnie na smutną decyzję kierow-

nictwa czy właściciela firmy poprzez szukanie innego zajęcia, wydajniejszą pracę, naukę nowego zawodu, działania zmierzające do otwarcia własnej firmy. Zob. opr. B. M., Obawa o utratę pracy jednaka u wszystkich, <Życie Warszawy> 1993, z 16-17 X, s. 11.

2. Przytoczone dane pochodzą z końca sierpnia 1991 r., a zostały opublikowane w Raporcie Gallupa /Raport 372/

3. Antoni Rajkiewicz, *Polityka społeczna w okresie przemian*. Konferencja w Ustroniu Wielkopolskim (w:) "Polityka Społeczna", 1991, nr 8, s. 34.